

Nr. 51.

Warszawa

10/22 grudnia 1866 r.

Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat 14.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Stan wyczekiwania tak operacij pieniężnych jak i spekulacji, rozmaicie tłumaczą: jedni, mianowicie niektórzy publicyści francuscy, sprowadzają całe położenie do dwóch bliższych przyczyn politycznych — do kwestij w regulacji będących, rzymskiéj i mexykańskiéj,—i ci widzą bliski koniec przesilenia; inni słusznie twierdzą, że nie dość tych dwóch okoliczności, ażeby utrzymać ogólny, a tak długo trwający stan niepewności, wahania,—i ci wskazują na dalekie chmury, w których gromy upatrują, wskazują na wciąż trwające uzbrojenie powszechne, a nawet zwiększanie i organizowanie sił zbrojnych; przepowiadają olbrzymie pożyczki rozmaitych rządów, i nie widzą możności rychłego powrotu zaufania, chyba po nowéj wojnie i rozbrojeniu w następstwie. Ale są i tacy, co obecnemu, bezprzykładnie długiemu przesileniu, naznaczają przyczynę trwalszą i głębszą niż wszelkie polityczne względy,— przyczynę ekonomiczną: kapitały szukają niejako nowego kierunku; ale nowe obszerne dla nich pole — kredyt ludowy, kredyt gminny i zbiorowy—jeszcze leży odłogiem i nie nęci świetnością pozorów ani tradycją rzeczywistych korzyści, jakich nie brak na bardzo już uprawnych polach: pożyczek rządowych i wielkich przedsiębierstw i robót publicznych. Działalność stowarzyszeń przygotowuje wprawdzie to nowe pole, ale z małym udziałem kapitałów już gotowych.

Anglja przechodzi bardzo ważne, dla niéj szczególnie, przesilenie spółek handlowych i dróg żelaznych; nadużycie zaufania naturalnie sprowadziło nieufność. Słabnie duch przedsiębierstwa: Manchester, Birmingham, Bradford, Dundee w apatji; najlepsze firmy w obawie niewypłatności. Liczba projektów dróg żelaznych (railway bills) do parlamentu przygotowanych jest obecnie 101, kiedy na sesji zeszłorocznéj było 340, a w ciągu 3-ch lat ostatnich zatwierdzono 750, z kapitałem akcijnym lub pożyczkowym 150/m. f. st. (na budowę 4.600 mil ang. dróg nowych): prawda że większa część tych przedsiębierstw nie weszła w życie.

Giełda wiedeńska zatrwożona pogłoską o przewozie wojsk do Galicji, uspokoiła się, zwłaszcza kiedy bank obniżył stopę skupu. Sejmy krajowe dotąd działają w sposób uspokajający.

Nieregularne wypuszczenie renty włoskiéj skompromitowało p. Scialoja, co w połączeniu z innemi sprawami może spowodować wyjście jego z gabinetu. Sprzeciwił się on obniżeniu skupu, twierdząc, że obniżenie to, obok kursu przymusowego biletów bankowych, może spowodować gorączkę spekulacijną. To czysta teorja; ale faktem jest, że dziś we Włoszech brak spekulacji, że ją wywoływaćby należało.

Na giełdzie warszawskiéj papiery publiczne zyskały na kursie: listy zastawne 1½ % (81¹/₆, 77¹/₆), listy likwidacijne 1% (58) — w ciągu tygodnia miały nawet 2% podwyżki (59).

Kursa wexlowe przeciwnie pogorszyły się prawie o 2%.

na Berlin ...	2 m.	122,6;	doraźnie	123,4
„ Paryż ...	„	122,6;	„	123,2
„ Londyn ..	3 m.	122,3;	„	123,5
„ Wiedeń ..	2 m.	93,5;	„	94,2

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 14—20 grudnia.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Piątek 14 grud.	Sobota 15	Poniedz. 17	Wtorek 18	Środa 19	Czwar. 20	Stosunek do równi na 100
			R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	74,17	.	75	.	.	.	75
Bilety Skarbu Kr. Pol.	4 3/25	100	.	.	.	.	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	102	.	.	.	.	.	136
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z kup.	5	45	51	.	.	.	.	.	113 1/3
	0	30	27,50	.	.	.	.	.	91 2/3
„ „ „ *B* (z. 200)	5	30	34	.	.	.	.	.	113 1/3
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	50	.	.	.	.	.	50
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	57,50	58,83	59	58	58,17	58	58
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,22 2/9	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	*87	.	.	.	.	*87
6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	112,17	113	112,67	112,75	.	.	112 3/4
„ „ z 1866 r.	5	.	106,50	106,83	106,67	106,60	106	105,50	105 1/2
Metaliki (300) lutowe	4	100	100	.	.	.	100,25	.	100 1/4
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	99,75	.	.	.	.	.	99 3/4
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	78,25	.	.	78	78
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	80,17	80,50	80,50	80,50	80,75	81,17	81 1/6
„ „ „ ser. 2	4	100	76,17	76,50	76,50	76,50	.	77,17	77 1/6
kupon	.	.	.	.	.	.	.	1,97 1/2	.
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	71,75	72,25	72,33	72	72,75	.	121 1/4
„ „ W-B. (100. 150)	4	100	55	.	55,67	56	55,83	.	55 5/6
„ „ Teresp. (100)	5	100	89	89	89	89,25	89	89	89
„ „ Łodzk. (100)	5	100	91	91	.	.	.	.	91
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	*118	.	.	.	.	.	.
Obligi D. Ż. W-Peters. (125. 500)	4 1/2	100	.	.	.	.	.	.	*94 2/5
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	111,45	112,05	112,27 1/2	112,80	114,30	113,85	122 3/5
Gdańsk (100) „	.	92,857	111,30	.	112,12 1/2	112,65	.	113,70	122 2/5
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	170,25	.	.	.	.	120 8/9
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,55	7,58	7,60	.	7,77	7,71	122 1/3
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.	91,50	92,25	.	122 2/3
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	86,70	.	.	93 1/3
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	.	.	.	*99	*99
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	6,18	.	.	.	.	.	120
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	3,55	.	.	.	.	.	118 1/3
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Peter.	Londyn	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Hamburg.
bankowa:	6 %	7 1/2 (10)	4	3	4	4	3 1/2	—
giełdowa:	—	8 1/2 (10)	3 1/2 (4)	3 (2 3/4)	?	3 1/2 (4)	3	4 (4 3/4)

DOCHODY DRÓG ŻELAZNYCH W.-WIED. I W.-BYDG.,

za m. listopad 1866 r.

		W. Wied.		W.-Bydg.
Z przewozu osób...........	rubli	60.685, 78	.....	13.296, 25
— towarów.......	—	144.009, 91	.....	34.477, 67
Różne dochody............	—	11.187, 60	.....	15.560, 41
Razem	—	215.883, 29	.....	63.334, 33
W tymże miesiącu 1865 r.....	—	177.909, 78½	.....	46.203, 69½
Zatém w r. b. więcéj........	—	37.973, 50½	.....	17.130, 63½

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 11 grudnia	w ciągu tygod. przyb. (+) ub.(—)	w d. 18 grudnia
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	1.768.934, 33½	+ 123.066, 75 — 128.327, 74½	1.763.673, 34
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi.	119.009, 70	+ 6.469, — — 3.147, 80	122.330, 90
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	241.359, 03½	+ 67.745, 74 — 52.118, 88	255.985, 89½
2. Zaliczenia na papiery publiczne...	1.379.611, 20	+ 1.650, — — 100.971, —	1.280.290, 20
3 „ na zast. towarów (a) wełny.	269.495 —	+ 99, 14 — 10.959, 14	258.635 —
3 „ na zast. towarów (b) in. tow.	99.718, 95	+ 1.062, 36 — 7.172, 36	93.608, 95
Łącznie (3)	369.213, 95	— 16.970, —	352.243, 95
4. „ „ kosztowności..	601.600, 86½	+ 6.643, 35 — 4.958, 35	603.285, 86½
5. Otwarte kredyta......	4.931.334, 02½	+ 492.474, 56½ — 458.072, 18	4.965.736, 41
6. Kasa: Monety srebrne............	2.733.766, 36¼	— 2.971, 95¾	2.730.794, 40½
6. Kasa: „ złote.............	30.515, 10	—	30.515, 10
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego.....	360.541 —	+ 21.700, —	382.241 —
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa......	1.549.339 —	— 403.691, —	1.145.648 —
Łącznie (6)	4.674.161, 46¼	— 384.962, 95¾	4.289.198, 50½

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 6/7 grudnia.

STAN CZYNNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n	k ó w
Fundusz metaliczny.....	679 449639	455.926100
Portfel................	622.551110	484.893600 (Portfel i Zaliczenia)
Zaliczenia na złoto i rozm.	58.327302	
Pożyczki na zast. pap. publ. akcij, oblig. i in.......	85.554400	323.907725
Dług skarbu i inne wart..	157.395492	375.000000
	1.603.277943	1.639.727425

STAN BIERNY

	B. francuski.	B. angielski
	f r a n	k ó w
Bilety w obiegu..........	958.206275	567.829375
Przekazy z term. kilkod..	15.844517	12.630900
Rachunki bieżące prywatne......	254.427433	443.522675
Rachunki bieżące skarbowe.....	132 015612	170.944575
Kapitał zakładowy......	182.500000	363.825000 (Kapitał i Zysk)
Zysk do kapit. doliczony.	7.044776	
Inne bierniki..........	53.239330	80.974900
	1.603.277943	1.639.727425

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

Otrzymaliśmy list następującéj treści:

„Szanowny Redaktorze!

„W Nrze 50-m *Merkurego* r. b. zdając sprawę z habilitacji Magistra nauk dyplomatycznych Załęskiego, powiadasz pan: „z powodu zapewne przedłużenia mniéj ważnych sporów, pozostała niewyjaśnioną kwestja najważniejsza, a mianowicie zarzut, jakoby błędem było naukowym twierdzić, iż *zmniejszenie zysku z kapitału pochodzi z powiększenia kosztów produkcji. — i że dążność ta, jest cechą ekonomicznego postępu narodów.*"

„Tak dobrze szacunek jaki mam dla dążności pisma, któremu, szanowny Redaktorze, ze znaną bezinteresownością i z prawdziwą korzyścią dla oświaty krajowéj przewodniczysz, jak również interes wykładanéj przezemnie nauki, któréj wysoko cywilizacijne znaczenie tak umiejętnie oceniasz, wkładają na mnie obowiązek wyjaśnienia powyżéj postawionych uwag, które téż przesyłam w nadziei, że wyjaśnieniu temu nie odmówisz pan miejsca w *Merkurym*.

„Jeśli *zmniejszenie zysków pochodzić ma z powiększenia kosztów produkcji*, a dążność ta zmniejszania się zysków jest znów niewątpliwą cechą ekonomicznego postępu narodów, naturalny byłby stąd wniosek, że *powiększenie kosztów produkcji jest cechą ekonomicznego postępu;* czego żaden ekonomista, a tém samém i wymienieni przez pana, Mill, jak również Carey, nie powiadają i mówić nie mogą, bo inaczéj staliby w wyraźnéj sprzeczności z obserwowanemi faktami i doświadczeniem, tą odwieczną księgą mądrości ludzkiéj. Carey mianowicie, z wielką znajomością rzeczy, punkt ten wyjaśnił, że *koszta produkcji nie do podwyższenia ale do obniżenia dążą.*

„Jest więc tutaj błąd naukowy, który w tém leży właśnie, iż autor *Ekonomicznych Szkiców* upatruje zmniejszenie zysków w powiększeniu kosztów produkcji, które to powiększenie, w społeczeństwie będącém na drodze postępu, miejsca nie ma i miéć w żaden sposób nie może.

„Zyski przedsiębiercy, to jest wynagrodzenie jakie on w wartości swych produktów pobiera za zastosowanie do przemysłu swych przymiotów, nietylko technicznych, w których go uczony zastąpić może, ale stokroć cenniejszych jeszcze przymiotów moralnych, w których go uczony nie zastąpi, i téj w ogóle tak rzadkiéj w kraju naszym np. *zdolności do interesów*; wynagrodzenie za wszystkie przykrości i *osobiste ryzyko*, (wynagrodzenie bowiem za ryzyko włożonego w przedsiębierstwo kapitału jest jedną z części składowych procentu) jakie są połączone z kierowaniem każdém przedsiębierstwem; wynagrodzenie za te wreszcie „*noce bezsenne*," jak to powiada v. Thünen (*Der isolirte Staat*, t. II str. 83); wynagrodzenie to jedném słowem zwane zyskiem, jeżeli dąży do ciągłego obniżania się, to jest to tylko naturalném następstwem zwiększonéj w społeczeństwie oświaty, rozwinięcia nauk i wiadomości specjalnych, zmniejszonego tém samém ryzyka, a zwiększającego się ostatecznie zastępu przedsiębierców posiadających *zdolność do interesów*.

„Jednocześnie jednak, kiedy w krajach będących na drodze istotnego postępu, zyski przedsiębiercy dążą do obniżenia, zarobki, t. j. wynagrodzenie pracy robotnika, ciągle idą w górę, co jest tylko naturalném następstwem korzystniejszego stosunku, jaki w rzeczonych krajach zachodzi, pomiędzy ilością kapitałów przeznaczonych na zarobki, a ilością rąk szukających zajęcia.

„Czyż jednak stąd wyprowadzić można wniosek, że koszta produkcji się powiększają? Bynajmniéj; z postępem bowiem cywilizacji, a więc i zaprowadzenia maszyn, jak również zwiększenia się ilości kapitałów, a obok tego ułatwionéj coraz bardziéj wymiany i z nią zjednoczonych korzyści, połączenia sił, podziału pracy, zaoszczędzenia kapitałów i wszechstronnego korzystania z dobroczynnych darów natury, jesteśmy w stanie otrzymywać produkta coraz lepsze, przy wyłożeniu jednak mniejszéj ilości pracy i kapitałów, a więc i przy mniejszych *kosztach produkcji*.

„Zwiększenie zaś zarobków nie prowadzi za sobą koniecznie powiększenia *nakładów* przedsiębiercy; bo jeżeli dzisiaj zarobek robotnika jest wyższy, to i praca jego, dzięki powyżéj wspomnionym przyczynom, jest bardziéj produkcijną; zwiększony więc wydatek na wynagrodzenie pracy robotnika, roskłada się na coraz większą ilość wyprodukowanych przez niego przedmiotów, i w ten sposób *produkta mogą być tańsze a zarobki wyższe*, a tém samém i harmonja interesów nie jest martwem, ale żywém słowem."

Warszawa, d. 16 grudnia 1866 r.

„*Z. Korzybski*."

Wdzięczni za przychylne słowo, które raczéj jako hołd nauce niż uznanie naszéj zasługi przyjmujemy,— co do podniesionéj kwestji, oświadczamy:

Dwa są główne czynniki produkcji: *praca* i *kapitał*: Dążnością i wynikiem postępu ekonomicznego jest zmniejszenie się zysku od kapitału, w miarę jego nagromadzenia, a zwiększenie wynagrodzenia za pracę (1) tak prostego robotnika, jak i przedsiębiercy, technika, artysty i t. p.

Przyjmując za nabyty już pewnik ekonomiczny pierwszą część twierdzenia — o zmniejszeniu się procentu od kapitału, a mając obok tego drugi pewnik—wzrastającą potęgę przemysłu i coraz obfitsze jego rezultaty,— pytamy, gdzie się podziewa rosnąca korzyść? Oczywista że jest udziałem *pracy*. Że zaś zwykle tylko wynagrodzenie robotnika uważają jako udział pracy w kosztach produkcji, a praca ta jest pod naciskiem wielkiego współubiegania się, stąd złudzenie jakoby udział pracy w ogóle malał wraz z innemi kosztami produkcji. Otóż złudzenie to pochodzi z niewłaściwego wyłączenia z kategorji pracy do kosztów produkcji zaliczanéj zarobku przedsiębiercy (wynagrodzenia za jego pracę) i połączenia tegoż zarobku z zyskiem od kapitału, — jak to czyni szanowny profesor,—utrzymując nadto, że zyski przedsiębiercy maleją wraz z procentem od kapitału, — co jednak z rzeczywistością się nie zgadza; wszakże nastąpić może i powinien inny roskład zarobku w ogóle, a to skutkiem ustania monopolicznego charakteru przedsiębierstwa.

(1) Mill. L. III ch. XIX § 4. Carey. t. II ch. XXXVII § 18, 19.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.